

Sygn.akt II AKa 306/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosława Strzelecka

Sędziowie: SA Barbara Lubańska-Mazurkiewicz

SA Maria Mrozik-Sztykiel /spr/

Protokolant: st.sekr.sąd. Anna Grajber

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2012 r.

sprawy **1/.D. F. (1)** oskarżonego z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. 191 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. 284 § 2 kk, z art. 286 § 1 kk

2/.F. P. (1) oskarżonego z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. 191 § 1 kk, z art. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk,

3/.P. S. oskarżonego z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 2 kwietnia 2012 r. sygn. XVIII K 261/09

I. wobec oskarżonego D. F. (1)

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej

2. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w ramach zarzutu XI i XII aktu oskarżenia, a nadto uchyla zaskarżony wyrok odnośnie zarzutu VIII aktu oskarżenia i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w. L.

3. w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy

4. na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej za czyn IX kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 września 2007 r. od dnia 19 lutego 2008 r.

II. wobec oskarżonego F. P. (1)

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej

2. uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego w punkcie XXII aktu oskarżenia

3. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy

4. na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej za czyn XXI kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 18 października 2007 r. do dnia 20 marca 2008 r.

III. wobec oskarżonego P. S. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy

IV.zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za obie instancję od oskarżonego D. F. (1) kwotę 4300 zł, oskarżonego F. P. (1) kwotę 3200 zł, zaś od oskarżonego P. S. kwotę 4300 zł za postępowanie odwoławcze, nadto zwalnia oskarżonych od ponoszenia pozostałych wydatków za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

1. D. F. (1) został oskarżony o to, że:

II. W okresie od daty dziennej bliżej nieustalonej od kwietnia 2003 roku do września 2003 r. w T. woj. (...) oraz innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez używanie gróźb zamachu na życie i zdrowie S. P. oraz członków jego rodziny, doprowadził go do rozporządzania własnym mieniem w łącznej kwocie 205 000 złotych, w ten sposób, że zmusił S. P. do wydania w/w kwoty pieniędzy tytułem zwrotu nieistniejącego w rzeczywistości długu, przejmując należne pokrzywdzonemu płatności za wykonane prace budowlane, co w konsekwencji doprowadziło pokrzywdzonego do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej .

tj. o czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

VIII. daty dziennej bliżej nieustalonej w czerwcu 2003 roku w P., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, przywłaszczył powierzony mu złoty sygnet z brylantami o wartości 8 000 zł na szkodę J. W. (1),

tj. o czyn z art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IX. daty dziennej bliżej nieustalonej w sierpniu 2003 roku w W. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc S. P. pobiciem i zabójstwem usiłował zmusić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wydanie kwoty 400 000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

X. daty dziennej bliżej nieustalonej w sierpniu 2003 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, grożąc S. P. pobiciem, zmusił go do wystawienia faktur i poświadczenia w nich nieprawdy co do faktu wykonania prac remontowo - budowlanych przez firmę (...) w restauracji (...) w K. D., a następnie polecił mu poświadczyć nieprawdę w dokumentach poprzez wypisanie pokwitowań odbioru pieniędzy w łącznej kwocie 1 000 000 zł za w/w prace remontowo - budowlane, co w rzeczywistości nie miało miejsca,

tj. o czyn z art. 191 §1 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

XI. daty dziennej bliżej nieustalonej w czerwcu 2004r. w S., województwa (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, przywłaszczył powierzony mu samochód dostawczy marki F. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 13 000 złotych na szkodę J. W. (1),

tj. o czyn z art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XII. daty dziennej bliżej nieustalonej w okresie od września do grudnia 2004 roku w P., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. W. (1) do niekorzystnego rozporządzania mieniem w postaci 37 sztuk piecyków dwufunkcyjnych Torus o łącznej wartości 55 500 złotych, w ten sposób, że wprowadził go w błąd co do zamiaru sprzedaży w/w pieców i zwrotu ich ceny pokrzywdzonemu,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

2. **F. P. (1)**, został oskarżony o to, że:

XV. w okresie od daty dziennej bliżej nieustalonej od kwietnia 2003 roku do września 2003 roku w T. woj. (...) oraz innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez używanie gróźb zamachu na życie i zdrowie S. P. oraz członków jego rodziny, doprowadził go do rozporządzania własnym mieniem w łącznej kwocie 205 000 złotych, w ten sposób, że zmusił S. P. do wydania w/w kwoty pieniędzy tytułem zwrotu nieistniejącego w rzeczywistości długu przejmując należne pokrzywdzonemu płatności za wykonane prace budowlane, co w konsekwencji doprowadziło pokrzywdzonego do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXI. daty dziennej bliżej nieustalonej w sierpniu 2003 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, grożąc S. P. pobiciem, zmusił go do wystawienia faktur i poświadczenia w nich nieprawdy co do faktu wykonania prac remontowo - budowlanych przez firmę (...) w restauracji (...) w K. D., a następnie polecił mu poświadczyć nieprawdę w dokumentach poprzez wypisanie pokwitowań odbioru pieniędzy w łącznej kwocie 1 000 000 zł za w/w prace remontowo - budowlane, co w rzeczywistości nie miało miejsca,

tj. o czyn z art. 191 §1 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

XXII. daty dziennej bliżej nieustalonej w sierpniu 2003 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc S. P. pobiciem i zabójstwem usiłował zmusić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wydanie kwoty 400 000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § k.k.

3. **P. S.** został oskarżony o to, że:

XXIV. w okresie od daty dziennej bliżej nieustalonej od kwietnia 2003 roku do września 2003 roku w T. woj. (...) oraz innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez używanie gróźb zamachu na życie i zdrowie S. P. oraz członków jego rodziny, doprowadził go do rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 205 000 złotych, w ten sposób, że zmusił S. P. do wydania w/w kwoty pieniędzy tytułem zwrotu nieistniejącego w rzeczywistości długu przejmując należne pokrzywdzonemu płatności za wykonane prace budowlane, co w konsekwencji doprowadziło pokrzywdzonego do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXV. daty dziennej bliżej nieustalonej w sierpniu 2003 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej, grożąc S. P. pobiciem i zabójstwem usiłował zmusić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wydanie kwoty 400 000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w. W. wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2012 r. sygn. XVIII K 261/09 orzekł:

Uniewinnił oskarżonych D. F. (1), F. P. (1) i P. S. od popełnienia czynów zarzucanych w pkt II, XV, XXIV aktu oskarżenia nadto D. F. (1) od czynu zarzucanego w pkt VIII, X aktu oskarżenia.

Oskarżonych D. F. (1), F. P. (1) i P. S. w ramach czynu zarzucanego im odpowiednio w pkt IX, XXII i XXV uznał za winnych tego, że w sierpniu 2003 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w ramach ustalonego podziału ról, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc S. P. pobiciem i zabójstwem usiłowali zmusić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wydanie kwoty 400 000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i za to skazał ich, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. wymierzył oskarżonemu P. S. karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, oskarżonemu D. F. (1) karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i oskarżonemu F. P. (1) karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, ponadto na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonym D. F. (1) i P. S. karę grzywny w wysokości po 200 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 100 złotych, zaś F. P. (1) karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 100 złotych.

Oskarżonego F. P. (1) w ramach czynu zarzucanego w pkt XXI uznał za winnego tego, że w sierpniu 2003 roku w W., grożąc S. P. pobiciem przez inne osoby, zmusił go do wystawienia 4-5 faktur i poświadczenia w nich nieprawdy co do faktu wykonania prac remontowo - budowlanych przez firmę (...) Sp. z o.o. w restauracji (...) w K. D., oraz polecił mu poświadczyć nieprawdę poprzez wypisanie wielu pokwitowań odbioru pieniędzy w łącznej kwocie 1000 000 zł za w/w prace remontowo -budowlane, co w rzeczywistości nie miało miejsca, tj. czynu z art. 191 § 1 k.k. i za to skazał go, zaś na podstawie z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 320 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 100 złotych.

Oskarżonego **D. F. (1)** w ramach czynu zarzucanego w pkt XI uznał za winnego tego, że w czerwcu 2004 r. w S. przywłaszczył powierzony mu samochód dostawczy marki F. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości około 1800 zł szkodę (...) Sp. z o.o. w P., tj. czynu z art. 284 § 2 k.k. i za to skazał go, zaś na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 100 złotych.

Oskarżonego **D. F. (1)** w ramach czynu zarzucanego w pkt XII uznał za winnego tego, że daty bliżej nie ustalonej, w okresie od września do grudnia 2004 roku w P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. W. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci 37 sztuk piecyków dwufunkcyjnych Torus o łącznej wartości 33300 złotych w ten sposób, że wprowadził go w błąd co do zamiaru sprzedaży w/w pieców i zwrotu ich ceny pokrzywdzonemu, a faktycznie zatrzymał piece tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. i z to skazał go, oraz na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 100 złotych.

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu **D. F. (1)** karę łączną w wysokości roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 100 złotych.

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu **F. P. (1)** karę łączną grzywny w wysokości 400 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 100 złotych.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej w pkt XII kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył **D. F. (1)** okres tymczasowego aresztowania od dnia 30 września 2007 r. do dnia 19 lutego 2008 r.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej w pkt VIII kary pozbawienia wolności zaliczył **F. P. (1)** okres tymczasowego aresztowania od dnia 18 października 2007 r. do dnia 20 marca 2008 r.

Powyzszym wyrokiem Sąd Okręgowy uniewinnił: oskarżonego D. F. (1) od popełnienia czynu zarzucanego w pkt I, III-VII, XIII aktu oskarżenia; oskarżonego F. P. (1) od popełnienia czynu zarzucanego w pkt XIV, XVI-XX aktu oskarżenia; P. S. od popełnienia czynu zarzucanego w pkt XXIII aktu oskarżenia.

W tym zakresie oraz do innych osób objętych aktem oskarżenia, które uniewinniono od popełnienia zarzucanych czynów tj. E. P., S. T., B. J. i E. J. wyrok uprawomocnił się.

Apelacje od wyroku wnieśli prokurator i obrońcy oskarżonych D. F. (1), F. P. (1) i P. S..

Apelacja Prokuratora Okręgowego w. L.e zaskarża wyrok w zakresie oskarżonych D. F. (1) odnośnie czynu z pkt. II, VIII, X, XI F. P. (1) w zakresie czynu z pkt XV P. S. w zakresie czynu z pkt, XXIV, w całości na niekorzyść oskarżonych.

Apelacja zarzuca:

1. art.7 k.p.k., art.4 k.p.k., art.92 k.p.k., art.410 k.p.k. manifestująca się w dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego polegającą na oparciu poczynionych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego w szczególności poprzez dowolną i jednostronną a zatem swobodną ocenę zeznań S. P., J. W. (1) złożonych w toku postępowania przygotowawczego i zeznań R. B. złożonych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego bez zachowania zasad obiektywizmu, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonych D. F. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt. II, VIII, X, F. P. (1) w zakresie czynu z pkt. XV, P. S. w zakresie czynu z pkt. XXIV, podczas gdy właściwa ocena dowodów przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zbadanie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych, prowadzi do odmiennego wniosku;

2. art.413 § 2 pkt. 1 k.p.k. polegającą na:

- nieprawidłowej redakcji opisu czynu przypisanego D. F. (1) w pkt. XI poprzez błędne wskazanie wysokości szkody wynikającej z przywłaszczenia pojazdu dostawczego marki F. (...) numer rejestracyjny (...) na szkodę (...) Sp. z o.o. w P., która jak wynika z ustalonego stanu faktycznego winna wynosić 11.000 zł.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosi o:

- uchylene zaskarżonego orzeczenia w części dot. D. F. (1) w zakresie czynu z pkt II, VIII, X, F. P. (1) w zakresie czynu z pkt. XV, P. S. w zakresie czynu z pkt. XXIV i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

- zmianę orzeczenia w zakresie czynu z pkt. XI poprzez korektę opisu czynu przypisanego D. F. (1) i wskazanie, że przywłaszczył powierzony mu samochód dostawczy marki F. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości około 11000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w P..

Apelacja obrońcy oskarżonego D. F. (1) zaskarżyła wyrok w punktach VIII, X, XI zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść wyroku, mianowicie:

- art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na oparciu rozstrzygnięcia w sprawie o niespójne i nacechowane silnymi emocjami zeznania J. W. (1) z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że D. F. (1) przywłaszczył powierzony mu samochód i doprowadził J. W. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieców dwufunkcyjnych - w sytuacji istnienia równie prawdopodobnej innej wersji wydarzeń i braku jakichkolwiek innych dowodów wskazujących

na winę D. F. (1), zastrzeżeń poczynionych przez Sąd Okręgowy co do prawdomówności J. W. (1), skłaniają do oceny tego źródła dowodowego bez nadawaniu mu waloru całkowitej wiarygodności;

- art. 9 § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 170 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 368 k.p.k. poprzez zaniechanie podjęcia decyzji procesowej co do części wniosków dowodowych złożonych przez obronę na rozprawie w dniu 31 maja 2011 roku (odnośnie dopuszczenia dowodu z akt rejestrowych i sprawozdań (...) spółki (...), na okoliczność czyim składnikiem majątku był w chwili czynu samochód F. (...)), podczas gdy przepisy procedury karnej nie przewidują milczącego pominięcia inicjatywy dowodowej stron, a wnioskowane okoliczności są istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

2) odnośnie pkt. VIII wyroku: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, prowadzących do naruszenia prawa materialnego, tj. art 18 § 3 k.k. w zw. z art. 282 k.k. polegający na niemającym podstaw w materiale dowodowym przyjęciu, że D. F. (1) wspólnie i w porozumieniu z P. S. i F. P. (1) usiłował zmusić S. P. do niekorzystnego rozporządzenia kwotą 400 000 zł, podczas gdy z zeznań S. P. odnośnie przebiegu tego zdarzenia nie wynika, że ktokolwiek wypowiadał groźby pod adresem pokrzywdzonego, a D. F. (1) był obecny podczas rozmowy P. S. ze S. P..

3) odnośnie pkt. X i XI wyroku: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zapadłego wyroku polegający na:

- uznaniu, że piece należały do J. W. (1), a D. F. (1) oszukał J. W. (1) poprzez zatrzymanie 37 pieców o łącznej wartości 33 300 PLN, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawy wynika niezbicie, że piece były własnością spółki (...), a dodatkowo brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że D. F. (1) zatrzymał wskazane piece, a także że ruchomości te warte były łącznie 33 300 zł;

- przyjęciu, że D. F. (1) przywłaszczył samochód F. (...) należący do spółki (...), podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika, że D. F. (1) objął kiedykolwiek w posiadanie ten samochód, a także do jakiej spółki w rzeczywistości należał ww. samochód, kto był uprawniony do reprezentacji spółek (...), ani kto faktycznie dokonał sprzedaży samochodu F. (...).

W konkluzji apelacja na podstawie art. 437 k.p.k. wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie D. F. (1) od czynów zarzucanych mu w pkt. VIII, X, XI wyroku, zaś w przypadku nie podzielenia tego poglądu wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie z ostrożności procesowej wnosi o rozważenie możliwości zawieszania orzeczonej wobec D. F. (1) kary łącznej w wymiarze 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności na okres 5 lat próby i zaliczenie na poczet orzeczonej grzywny okresu tymczasowego aresztowania od dnia 30.09.2007r. do dnia 19 lutego 2010 r.

Apelacja obrońcy oskarżonego F. P. (1) zaskarża wyrok co do pkt VIII (zarzut XXII aktu oskarżenia) IX (zarzut XXI aktu oskarżenia), XIII i XX zarzucając na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść orzeczenia polegający na:

- przyjęciu za wiarygodne zeznań świadka S. P., podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że wbrew twierdzeniom Sądu, iż świadek nie miał powodu by obciążać oskarżonych, świadek takie powody miał, gdyż bezspornie był zadłużony u oskarżonych D. F. (1) oraz P. S. i wszelkie działania mogące co najmniej zminimalizować zadłużenie leżały w gestii jego zainteresowań,

- przyjęciu przez Sąd I Instancji, że oskarżony F. P. (1) działał w zмовie z oskarżonym D. F. (1), podczas gdy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej świadczył on jedynie usługi doradztwa finansowego na rzecz między innymi oskarżonego D. F. (1) i w związku z tym nie może ponosić odpowiedzialności karnej za działania osób trzecich - w szczególności odpowiadać za ewentualne czyny swego usługobiorcy,

- przyjęciu przez Sąd I Instancji okoliczności istnienia faktur (zarzut XXI aktu oskarżenia), których istnienia w żaden sposób nie potwierdził zebrany materiał dowodowy.

Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mogąca mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez:

- naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów objawiającej się między innymi na:

a) kreowaniu poglądu sprzecznego z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym, czego przykładem może być przyjęcie przez Sąd I Instancji, iż dłużnik nie ma interesu w pomówieniu wierzyciela (vide: s. 16, akapit 2 uzasadnienia wyroku), podczas gdy prawna sytuacja wierzyciela ma (a co najmniej może mieć) bezpośrednie przełożenie na sytuację gospodarczo-ekonomiczną dłużnika;

b) postawieniu sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym tezy, że odnośnie zarzutu XXI aktu osk. (faktury) wyjaśnienia oskarżonego P. (...) nie mogą zostać uznane za wiarygodne albowiem pozostają w oczywistej opozycji z zeznaniami świadków (...) (w tym pokrzywdzonego) - (vide: s. 56 uzasadnienia wyroku),

- naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. przez oparcie wyroku na błędnych ustaleniach faktycznych i nie podjęcie wszelkich możliwych czynności zmierzających do wykrycia prawdy materialnej, czego przykładem może być, nie mające pokrycia w zebranych materiale dowodowym, uznanie przez Sąd I Instancji istnienia faktur odnoszących się do zarzutu XXI.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., skarżący wnosi o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej na wstępie części przez jego uchylenie i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Apelacja obrońcy oskarżonego P. S. zaskarża wyrok odnośnie zarzutu XXV aktu oskarżenia i zarzuca:

1.

1. obrazę art. 5 § 2, 7 oraz 410 k.p.k. polegającą na przyjęciu, że oskarżony P. S. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuścić się miał usiłowania do zmuszenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 400.000 zł przez S. P. w sytuacji, gdy jedynym dowodem na etapie postępowania przygotowawczego były wyłącznie zeznania w formie wyjaśnień pokrzywdzonego, które następnie nie zostały potwierdzone przed Sądem co czyni, że Sąd orzekając w zakresie tego czynu nie zauważył oczywistych wątpliwości, oparł się na odwołanym pomówieniu i nie uwzględnił całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie a przede wszystkim wydał orzeczenie naruszające zasadę obiektywnej oceny dowodów dopuszczając się tym samym,

2. błędu w ustaleniach faktycznych co do faktu zaistnienia takiego zdarzenia.

Jedynie z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. orzeczeniu zapadłemu w stosunku do P. S. zarzucił alternatywnie:

3.

3. rażąco surowość orzeczonej kary bezwzględnej w wymiarze 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności polegającą na jej istotnym zróżnicowaniu na niekorzyść jeśli chodzi o pozostałych współsprawców, wobec których orzeczono kary zdecydowanie niższe, nadto orzeczenie kary bez warunkowego jej zawieszenia w sytuacji gdy od czasu zdarzenia upływa blisko 10 lat a sytuacja życiowa i procesowa oskarżonego P. S. z tamtego okresu przemawiała obecnie za zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary wreszcie, orzeczenie kary grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 100 złotych, która to kara jest rażąco surowa i w żaden sposób nie adekwatna chociażby do faktu, że oskarżony nie osiągnął żadnych korzyści.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie uchylenia orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W przypadku nie uwzględnienia powyższych wniosków - wnosi alternatywnie o zmianę orzeczenia o karze poprzez wymierzenie jej w rozmiarze pozwalającym na warunkowe zawieszenie oraz istotne zmniejszenie kary grzywny lub wręcz od niej odstąpienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosnie apelacji prokuratora

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie zarzutu stawianego wyrokowi odnośnie rozstrzygnięcia **co do czynu zarzucanego oskarżonemu D. F. (1) w punkcie VIII aktu oskarżenia.**

Skarżący nie kwestionuje dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych nie zgadza się natomiast z ich oceną prawną, a w konsekwencji z uniewinnieniem oskarżonego D. F. (1) od dokonania zarzucanego mu czynu polegającego na przywłaszczeniu złotego sygnetu na szkodę J. W. (1).

Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ustaleń faktycznych w omawianym zakresie dokonał na podstawie zeznań J. W. (1). Sąd ustalił, iż w czerwcu 2003 r. J. W. (1) przekazał oskarżonemu D. F. (1) złoty sygnet jako zabezpieczenie mającej być udzieloną przez oskarżonego pożyczki określonej kwoty pieniędzy. Pożyczka nie została udzielona, oskarżony sygnetu nie zwrócił, a ze względu na łączące obu mężczyzn stosunki J. W. (1) nie żądał zwrotu sygnetu (str.10 uzas).

Z dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który zaprzeczał, aby sygnet został mu przekazany przez J. W. (1), bowiem to on sam kupił sygnet i jest jego własnością.

Tak ustalony stan faktyczny nie dał zdaniem Sądu I instancji podstaw do przypisania oskarżonemu przywłaszczenia sygnetu, z powodów wskazanych w uzasadnieniu na stronie 52. Lektura tej części uzasadnienia jest nie tylko niezrozumiała, tak jak i fragmenty zawarte na str. 22, ale przede wszystkim pozbawiona argumentów prawnych. Obowiązkiem sądu orzekającego było dokonanie ustaleń co do przebiegu zarzucanego oskarżonemu czynu i czy czyn ten zawiera znamiona przestępstwa. Tym samym uwaga Sądu winna być skoncentrowana w tym zakresie na elementach faktycznych i prawnych zachowania oskarżonego, a nie dywagacjach nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia co do winy. Był prawny przestępstwa publicznoskargowego nie jest zależny od odczuć pokrzywdzonego, jego woli ścigania, jak też od tego – jak uznał Sąd w niniejszej sprawie – czy dla pokrzywdzonego „zawłaszczenie przez D. F. (1) sygnetu nie stanowiło problemu” do czasu kiedy stosunki między obu mężczyznami dobrze się układały. Słusznie Sąd I instancji stwierdził, że „zmiana stosunku do innej osoby nie może decydować o tym, czy zachowanie danej osoby stanowi przestępstwo, czy też nie (str. 52 uzas), jednak wniosek jaki wysnuł zdaje się temu przeczyć tej prawnej oczywistości. To jakie zachowanie stanowi przestępstwo zdecydował ustawodawca, a rolą sądu orzekającego jest ustalenie, czy oskarżony swoim zachowaniem zrealizował wskazane w ustawie znamiona przestępstwa.

W ustaleniach faktycznych można odnaleźć znamiona przywłaszczenia przez oskarżonego D. F. (1) sygnetu, z dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że oskarżony „zawłaszczył” sygnet stanowiący własność J. W. (1), a jednocześnie ostateczne rozstrzygnięcie temu ewidentnie zaprzecza. Sąd Okręgowy nie ustalił, aby J. W. (1) dokonał na rzecz D. F. (1) darowizny w postaci sygnetu, aby stał się on przedmiotem jakiegoś rozliczenia między mężczyznami i w związku z tym stał się własnością oskarżonego. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że interpretacja zachowania oskarżonego została dokonana przez Sąd I instancji w sposób pomijający aspekt faktyczny i prawny, tak jak i wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia.

W związku z zarzutem postawionym oskarżonemu obowiązkiem Sądu Okręgowego było ustalenie, czy zachowanie oskarżonego było ukierunkowane na włączenie powierzonego sygnetu do swojego majątku, czy towarzyszył mu zamiar zatrzymania sygnetu, jak też winien ustalić powody niezwrócenia sygnetu. Ten zamiar może się urzeczywistniać poprzez np. bezprawne zatrzymaniu cudzego mienia na własność przez zaprzeczanie otrzymania spornej rzeczy.

Powyższe okoliczności pozostały poza zainteresowaniem Sądu Okręgowego, co wraz z wyżej wskazanym uchybieniami skutkować musiało uchyleniem w tej części zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Jeżeli chodzi o pozostałe zarzuty apelacji prokuratora odnoszące się do **czynu zarzucanego oskarżonym D. F. (1), F. P. (1) i P. S. odpowiednio w punktach II, XV i XXIV aktu oskarżenia**, od popełnienia którego oskarżeni zostali zaskarżonym wyrokiem uniewinnieni, to są one niezasadne. Nie można bowiem podzielić stanowiska skarżącego jakoby Sąd Okręgowy w tym zakresie dopuścił się obrazy wskazanych przepisów postępowania co miało wpływ na treść wyroku. Skarżący nie wykazał, aby podstawy wyroku nie stanowił całokształt ujawnionych w sprawie istotnych dowodów, jak też aby ocena zeznań S. P. wykraczała poza granice wyznaczone art. 7 kpk.

Celowym jest przypomnienie, iż D. F. (1), F. P. (1) i P. S. zostali oskarżeni o popełnienie przestępstwa w postaci wymuszenia rozbójniczego wobec S. P. i w konsekwencji doprowadzenie pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem własnym w kwocie 205.000zł poprzez zmuszenie go do wydania tej kwoty pieniędzy tytułem nieistniejącego długu, przejmując należne pokrzywdzonemu płatności za wykonane prace budowlane, co skutkowało zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej przez pokrzywdzonego.

Podstawę sporządzenia przeciwko oskarżonym aktu oskarżenia stanowiły zeznania pokrzywdzonego S. P. i ten dowód stanowi też podstawę apelacji. Również Sąd Okręgowy czyniąc rozważania w zakresie tego czynu wiele miejsca poświęcił zeznaniom tego świadka i nie uszły jego uwagi istotne okoliczności relacjonowane przez świadka.

Należy podkreślić, że mimo, iż z istoty procesu karnego opartego na zasadzie domniemania niewinności i prowadzonego w postaci kontradyktoryjnej wynika, że tzw. materialny ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu, to w toku postępowania przygotowawczego nie dokonano dowodowej weryfikacji twierdzeń S. P.. Niewątpliwie konstrukcja zarzutu aktu oskarżenia tego wymagała, tym bardziej że „płatnik” za wykonane przez pokrzywdzonego roboty budowlane to konkretna, istniejąca firma, dysponująca stosowną dokumentacją. Tę dokumentację zgromadził Sąd Okręgowy w toku rozpoznawania sprawy i niewątpliwie stanowi ona istotny dowód, który nie może pozostać bez oceny w korelacji z zeznaniami S. P..

Trzeba podkreślić, iż nie tylko na sądzie orzekającym w sprawie ciąży procesowe obowiązki, również od nich z woli ustawodawcy nie jest zwolniony prowadzący postępowanie przygotowawcze, bo to do jego obowiązków (art. 297 kpk) należy ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo. Jest to możliwe gdy przedmiotem zainteresowania w toku postępowania przygotowawczego są istotne okoliczności zdarzenia, których dowodowe zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dla sądu należy z istoty do postępowania przygotowawczego. Wówczas możliwa jest właściwa ocena zachowania osób podejrzanych i właściwa konstrukcja zarzutu z prawidłowo wskazanym pokrzywdzonym. Wprawdzie prokurator zgromadził kilka teczek dokumentów, ale zdecydowana większość tych dokumentów okazała się bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a dodatkowo o braku procesowego znaczenia świadczy chociażby całkowite ich pominięcie w apelacji. Trzeba też podnieść, że w procesie z oskarżenia publicznego to prokurator musi udowodnić winę oskarżonego, czyli wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami. Odnośnie omawianego czynu tak się nie stało, tak jak i wobec innych, w przeważającej części wobec aktu oskarżenia, czynów, od których popełnienia oskarżeni zostali prawomocnie uniewinnieni.

Przechodząc do zarzutu apelacji trzeba też wskazać, że kwota 205.000zł. objęta aktem oskarżenia to kwota ustalona na podstawie zeznań S. P.. Zgodnie z tym zeznaniami obejmuje ona kwotę 150.000zł, którą bezprawnie mieli przejąć oskarżeni poprzez „zafakturowanie” na rzecz firmy (...) należącej m.in. do oskarżonego D. F. (1) równowartości robót budowlanych wykonywanych dla (...) SA przez firmę (...) sp. z o.o. należąca do S. P. oraz kwotę 30.000zł. jako równowartość wykonanych robót budowlanych przez P. w K. D. w postaci utwardzenia terenu (położenia kostki brukowej) przy restauracji (...).

Wcześniej S. P. na rzecz swojej firmy (...) pożyczył od D. F. (1) 100.000zł z oprocentowaniem miesięcznym wynoszącym 10% i tę pożyczkę spłacił w łącznej kwocie 140.000zł. Ponieważ firma (...) dalej nie dysponowała środkami finansowymi na prowadzenie robót wynikających z zawartej umowy z (...) (roboty na terenie gminy L.) to oskarżeni D. F. (1) i P. S. zaczęli „finansować bieżące funkcjonowanie P.” przekazując na ten cel, jak ustalił Sąd Okręgowy, kwotę „nie mniej niż 35.000zł” (str. 4 uzas). Te kwoty nie są objęte aktem oskarżenia, tym samym wyliczenie matematyczne wykazuje, iż sporną kwotą jest kwota 180.000zł ((...)+ (...)) i ona jak się wydaje jest przedmiotem niezbyt precyzyjnej apelacji, a w konsekwencji będzie przedmiotem niniejszych rozważań.

Apelacja stawiając zarzut w tym zakresie odwołuje się do zeznań S. P. z postępowania przygotowawczego, który twierdził, iż oskarżonym, którym był winien łącznie 125.000zł bez odsetek (100.000zł. pożyczka + 25.000zł. przekazane na bieżącą działalność P.) „oddal 330.000zł”. Kwota ta obejmuje kwotę 140.000zł tytułem spłaty pożyczki wraz z ustalonymi odsetkami oraz w/w łączną kwotę 180.000zł. (k 380v), czyli faktycznie 320.000zł.

Jeżeli chodzi o pożyczkę to z zeznań S. P. wynika, iż to co pożyczył to zostało rozliczone (k 2390). Pożyczkę 100.000zł. wraz z odsetkami spłacił w trzech ratach (2 razy po 50.000zł + 40.0000) i były to pieniądze, które otrzymał przelewem na swoje konto jako zapłatę za wykonane roboty na rzecz (...). Jak wyżej wskazano ta kwota nie jest objęta aktem oskarżenia, a więc i rozważania apelacji w tym zakresie są bezprzedmiotowe.

Jeżeli chodzi o kwotę 150.000zł jako mającą stanowić równowartość wykonanych przez P. robót budowlanych na rzecz (...), za które zapłatę miała przejąć będąca własnością m.in. oskarżonego D. F. (1) firma (...) poprzez wystawienie faktury za te roboty, to uwzględnienie przez autora apelacji tylko części zeznań S. P. świadczy o wyjątkowo wybiórczym podejściu do materiału dowodowego zebranego w sprawie. To, że istotne dowody zgromadził Sąd I instancji nie zwalnia skarżącego od uwzględnienia tych dowodów w korelacji z w/w zeznaniami.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że S. P. zeznał (k 155), że (...) za wykonane przez P. roboty przekazała 150.000zł. mimo, iż faktyczna wartość była trzykrotnie wyższa. Około 300.000zł zostało przekazane „w formie pieców gazowych”, a więc „pozostało jeszcze 150.000zł niezapłaconych za roboty”. I ta ostatnia kwota miała zostać zafakturowana przez firmę (...), a tym samym miało dojść do przejęcia należności za roboty wykonane przez P.. Na rozprawie S. P. w tym zakresie nie miał pewności, bowiem nie wykluczył, iż ta kwota mogła zostać nie rozliczona przez (...). S. P. nie dysponował dokumentacją z tego okresu, bowiem uległa ona spaleniu.

Dokumentami dysponowała natomiast (...) SA i w związku z podjętymi czynnościami przez Sąd Okręgowy stanowią one dowód w sprawie. Z dokumentów tych jednoznacznie wynika, że (...) w dniu 22 września 2003 r. rozwiązała umowę z firmą (...) dokonując rozliczenia wykonanych robót poprzez sporządzenie protokołu odbioru robót na dzień 22 września 2003 r. Wartość wykonanych robót wyceniono na kwotę netto 446.186,92 zł, w tym roboty wykonane na dzień 31 lipca 2003 r. określono na kwotę netto 387.500zł. P. roboty te zafakturował – w dniu 31 lipca wystawiając fakturę nr (...) r. na kwotę brutto 414.625 zł (netto 387.500) oraz w dniu 22 września 2003 r. fakturę nr (...) na kwotę brutto 62.795 zł (netto 58.686,92), co łącznie daje kwotę brutto 477.420zł. Rozliczenie to nie było kwestionowane przez firmę (...) (k 2265 i nast.).

Jeżeli chodzi o zapłatę należności z w/w faktur to obrazuje je, również pominięta przez skarżącego, nadesłana do Sądu I instancji przez (...) dokumentacja, historia rachunku P. (k 232-236) oraz umowy cesji dotyczące przejęcia przez (...) długu P. za piece (k 3024, 3026). Wynika z nich, że na konto P. wpłynęły trzykrotnie kwoty po 50.000zł, zaś cesja obejmowała należności za piece w kwocie 190.674zł na rzecz (...) P. i w kwocie 136.747 zł. na rzecz firmy (...). Łącznie stanowi to kwotę 477,421zł. Ponadto w dniu 26 września 2003r. firma (...) przelała na konto P. za (...) kwotę 20.000zł.

Skarżący również nie zauważa przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy dowodów w postaci zeznań J. M. – wiceprezesa P. (k 2577v), W. L. (k 2977) i R. D. (k 3457) – osób z ramienia (...), których zdaniem umowa przez (...) została rozwiązana z winy P., który utracił zdolność finansową i wszystkie wykonane przez P. roboty zostały rozliczone.

Sąd Okręgowy uwzględnił w swoich rozważaniach zebrane informacje dotyczące firmy (...), zawartej przez nią umowy z (...) i wystawionych faktur za wykonane roboty. Dowody zebrane w tym zakresie również nie pozwalają na uznanie apelacji za zasadną, tym bardziej, że twierdzenie jej autora, że to firma „wystawiła faktury za prace wykonane wcześniej przez P.” jest jedynie powtórzeniem przypuszczenia S. P., co czyni ten argument, w świetle zebranych dowodów, gołosłownym, bowiem nie mającym potwierdzenie dowodowego.

Jeżeli chodzi o wskazane w apelacji zeznania świadka koronnego A. L. to Sąd Okręgowy nie zakwestionował ich treści, jednak nie uznał, aby mogły stanowić podstawę ustaleń w zakresie omawianego czynu. Również nie wynika to z apelacji, która przywołując je jako argument na poparcie postawionego zarzutu, sama wykazuje, że są to jedynie fragmentaryczne i ogólnikowe informacje. Oczywistym być musi, iż nie mogą one zastąpić dowodów stwierdzających jednoznacznie popełnienie przez oskarżonych czynu im zarzucanego, a tylko takie mogą stanowić podstawę ustaleń w zakresie winy oskarżonych.

Nie można też uznać za racjonalny zarzut apelacji jakoby Sąd Okręgowy nie wykazał konsekwencji w zakresie oceny zeznań S. P., bowiem w zakresie innego zarzucanego oskarżonym czynu (IX, XXII i XXV) uznał winę oskarżonych za udowodnioną. W tym zakresie zbędnym wydaje się prowadzenia rozważań uzasadniających twierdzenie, iż każdy z czynów zarzucanych oskarżonym podlega odrębnym ustaleniom na podstawie konkretnych dowodów podlegających ocenie zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 kpk. Faktem jest, że działania oskarżonych wobec S. P. wiążą się z określoną sytuacją zapoczątkowaną przez umowę pożyczki, to jednak nie można uznać, aby okoliczności w/w czynu miały przesądzić o ustaleniach w zakresie innego czynu, tj. omawianego czynu zaskarżonego apelacją.

Sąd Okręgowy zeznaniom S. P. nadał walor wiarygodności, tym bardziej, że uznał, iż nie można wykluczyć, że to (...) SA wykorzystując sytuację w jakiej była firma (...) w związku z wykonywanymi robotami mogła dokonać rozliczenia na swoją korzyść. Warto w tym miejscu odwołać się do złożonych na rozprawie zeznań S. P., który stwierdził, że kiedyś myślał, że to firma (...) zafakturowała jego roboty na siebie na kwotę 150.000zł, ale teraz nie wie czy tak było, tego teraz powiedzieć nie może, za bardzo nie ma dowodów, ale ktoś musiał te roboty rozliczyć, mogła (...), sposobów jest dużo (k 2395 oraz 2450, 2451). Podnieść trzeba, że nawet nie bezpodstawne przypuszczenie S. P. co do niepełnego rozliczenia jego robót nie stanowi argumentu do zakwestionowania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Podejrzanie, przypuszczenie S. P. co do jednej z możliwości rozliczenia jego robót nie może zastąpić dowodu i stanowić podstawy do uznania zarzutu aktu oskarżenia za wykazany w sposób zgodny z obowiązującymi zasadami procesowymi.

Słusznie Sąd I instancji wskazuje, że firma (...) ubiegając się o kontrakt na roboty w gminie L. nie dysponowała środkami finansowymi na jego realizację, nie otrzymała kredytu, nawet po spłacie poprzedniego pożyczką uzyskaną od oskarżonego D. F. (1) i ze względu na niemożliwość wywiązania się z zawartego kontraktu został on przez drugą stronę, tj. (...), rozwiązany. Niewątpliwie oskarżeni nie zajmowali się działalnością charytatywną, nie prowadzili też działalności mającej na celu pomoc innym firmom i jak wynika z całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy ich działaniom towarzyszył wyznaczony cel, który realizowali swoistymi metodami. W związku z tym nie można ich uznać, jak chce Sąd I instancji, za „dobroczyńców” wobec S. P., jednak aby uznać winę oskarżonych w zakresie zarzucanego im czynu za udowodnioną przypuszczenia S. P. należało wykazać jednoznacznie dowodami, czego prokurator nie uczynił. Zebrane dowody, w tym przez Sąd Okręgowy, nie wykazały, aby oskarżeni dokonali przejęcia przysługujących firmie (...) należności za wykonane roboty poprzez ich zafakturowanie na swoją korzyść po rozwiązaniu kontraktu i rozliczeniu robót wykonanych przez P.. Ta okoliczność oraz kwota należności 150.000 zł. wynika jedynie z gołosłownych zeznań S. P., które nie znalazły potwierdzenia w omówionej wyżej dokumentacji dotyczącej wykonanych przez P. robót budowlanych i zapłaty za nie. Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego w omawianym zakresie.

Nie jest również zasadna apelacja w zakresie wyżej wskazanego zaskarżonego czynu odnośnie drugiej kwoty, składającej się na kwotę postawionego oskarżonym w akcie oskarżenia zarzutu, tj. odnośnie kwoty 30.000zł mającej mieć związek z wykonaniem parkingu z kostki brukowej przy restauracji (...) w K. D..

W tej części apelacja jedynie powołuje się na ustalenie wartości robót związanych z położeniem kostki uznając, iż wartość ta została określona prawidłowo, „tym bardziej, że to ustalenie potwierdza wersję S. P.”. Warto w tym miejscu zauważyć, że gdyby skarżący zapoznał się z zeznaniami S. P. i wyceną robót, dokonaną w trybie art. 397 § 1 kpk, przez T. B. (k 2903) to zauważyłby, że wycena (30.000zł) obejmuje całość inwestycji. Natomiast z zeznań S. P. wynika jednoznacznie, iż nie finansował on materiałów, a jedynie można by mówić o kosztach samej robocizny. Na pewno więc nie znajduje uzasadnienia objęcie aktem oskarżenia kwoty 30.000zł, a i zupełnie bezzasadne jest potwierdzanie tej kwoty w apelacji.

Przede wszystkim jednak zauważyć trzeba, że uszło uwagi autora apelacji, iż powyższa okoliczność dla ustaleń Sądu Okręgowego i w efekcie dla rozstrzygnięcia ma drugorzędne znaczenie. O tym świadczy lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str.4, 18, 39-42), z którego wynika, iż Sąd I instancji nie stwierdził, aby w tym zakresie oskarżeni swoim działaniem wyczerpali znamiona zarzucanego im czynu, tym samym aby popełnili przestępstwo. W tej sytuacji ustosunkowanie się do argumentu apelacji mającego stanowić uzasadnienie dla postawionego zarzutu staje się bezprzedmiotowe.

Można jedynie stwierdzić, że i w tej części brak jest faktycznych podstaw, aby uznać, że Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 410 kpk oraz art. 7 kpk.

Należy przypomnieć, iż podstawę aktu oskarżenia stanowiły w tym zakresie zeznania S. P., przy czym słusznie Sąd I instancji podkreślił, iż w śledztwie nie wykazano głębszego zainteresowania tą kwestią. Zeznając na tamtym etapie postępowania świadek stwierdził: że „w ramach długu w trakcie spłaty 150.000zł.” jego pracownicy ułożyli kostkę na parkingu (k 159), że wartość robót w K. D. wynosiła 30.000 zł. i tę kwotę oskarżeni powinni rozliczyć za wykonanie parkingu (k 172), że na przekazaną oskarżonym pod wpływem ich gróźb kwotę 330.000zł. składa się kwota 30.000 zł, tj. wartość robót przy wykonaniu parkingu restauracji „Stara Ł.” (k 380v), że jako właściciel P. musiał dać swoich pracowników do utwardzenia dojazdu i parkingu przy restauracji (...) (k 1737). Na rozprawie świadek szerzej opisał okoliczności wykonywania tych robót, były to roboty z obcych materiałów, J. W. (1) powiedział, że potrzebuje ekipę, żeby wykonać te roboty, nie uzgadniali wynagrodzenia, świadek nie zwracał się o zapłatę, bo „czuł się komuś dłużny i zakładał, że wejdzie to do rozliczenia”, którego ostatecznie nie zrobił (k 2388, 2452). Zeznał też, że na roboty te nie poniósł wydatków, pracowników utrzymywał wtedy J. W. (1) i nie pamięta, aby pracownicy z tego tytułu mieli roszczenia (k 2390).

Dodatkowo zauważyć można, iż J. W. (1) zgodnie z zeznaniami S. P. był przez pewien okres wiceprezesem (...) sp. z o.o. Potwierdzeniem tego jest m.in. umowa kupna sprzedaży zawarta między tą Spółką reprezentowaną przez S. P. – prezesa i J. W. (1) – wiceprezesa a spółką z o.o. (...) w dniu 1 lipca 2003 r., (k 3478-3480 t.XVIII).

Zeznania świadka S. P. to główny dowód w omawianym zakresie i ten dowód Sąd Okręgowy obdarzył wiarygodnością i to on stanowi podstawę dokonanych ustaleń. Apelacja nie przedstawiła co do istoty ustaleń żadnego kontrargumentu, de facto nie zakwestionowała ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku w tej części, a i Sąd Apelacyjny nie znalazł ku temu podstaw. Trafne jest stanowisko Sądu I instancji, że zeznania S. P. w omawianym zakresie nie pozwalają na uznanie zarzutu aktu oskarżenia za zasadny i to nie tylko odnośnie objętej nim kwoty 30.000zł, ale co do istoty zarzucanego oskarżonym czynu. Ponieważ brak jest argumentów w apelacji, do których Sąd odwoławczy mógłby się odnieść celowym jest odwołanie się do ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które znajdują udokumentowanie dowodowe i uzasadnienie prawne.

Reasumując – apelacja nie wykazała, aby w sprawie rzeczywiście doszło do wskazanych naruszeń prawa procesowego i aby wyrok w tej zaskarżonej części obarczony był błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Natomiast powyżej zaprezentowane okoliczności wskazują na wybiórcze traktowanie przez autora apelacji ujawnionych w sprawie dowodów, na brak wobec nich lojalności procesowej, a także brak dowodów i argumentów, które czynić by miały apelację skuteczną. Dlatego w tej części, tj. odnośnie oskarżonych D. F. (1), F. P. (1) i P. S. w zakresie zarzucanych im odpowiednio czynów II, XV i XXIV utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

Powyższy wniosek jest adekwatny również odnośnie **apelacji prokuratora zaskarżającej wyrok w części uniewinniającej oskarżonego D. F. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie X aktu oskarżenia.**

W tym zakresie można by wnosić z apelacji, iż jedynym dowodem były zeznania R. B., które Sąd Okręgowy „niesłusznie nie obdarzył wiarą”. Dla skarżącego, jak wynika z apelacji ten dowód zasługuje na wiarę, bowiem R. B. był „bezpośrednim świadkiem zdarzenia i jednocześnie osobą najbardziej zainteresowaną wystawieniem faktur (...) oraz jednocześnie pokrzywdzonym działaniami D. F. (1)”.

Bezpośrednim uczestnikiem zdarzenia, co autor apelacji pomija, był S. P. i złożył zeznania dotyczące okoliczności wystawienia faktur i pokwitowań odbioru pieniędzy. Z zeznań tych nie wynika, nie tylko aby oskarżony D. F. (1) zachowywał się w sposób opisany aktem oskarżenia, ale aby w ogóle był obecny w czasie wystawiania faktur i pokwitowań. Relacja S. P. została uznana przez Sąd Okręgowy za wiarygodną i to stanowisko zostało uzasadnione, tak jak i wnioski z oceny zeznań świadka R. B.. Co do nieobecności oskarżonego D. F. (1) zeznania świadka S. P. słusznie zostały uznane przez Sąd I instancji za konsekwentne i jednoznaczne. Świadek ten nigdy nie stwierdził, aby D. F. (1) żądał od niego wystawienia faktury, aby zmusił go do wystawienia, aby był obecny w czasie tego zdarzenia. Na rozprawie podał, że, ten oskarżony przyjechał, gdy skończyli z F. P. pracę i „praktycznie już wyjeżdżał” (k 2393). W czasie wystawiania faktur i pokwitowań miał kontakt tylko z oskarżonym F. P. (1), a D. F. (1) „pojawił się dopiero jak wychodzili” (k 2452). Trzeba też zwrócić uwagę, że z zeznań tych wynika, że w czasie zdarzenia w momencie kiedy świadek oponował, to wówczas F. P. (1) zakomunikował świadkowi, iż zadzwoni do D. F. (1) albo P. S. (k 159), a z kolejnych zeznań wynika, że F. P. (1) wtedy gdzieś zadzwonił, niby do D. F. (1), informując o problemie z wystawieniem faktur i zwrócił się do świadka, czy chce z nim porozmawiać (k 172, 380). Gdyby więc oskarżony D. F. (1) był razem ze świadkiem tego rodzaju sytuacja nie miałaby miejsca, nie byłaby przekazywana w jego zeznaniach z pełną konsekwencją. W czasie tych zeznań świadek również podał, że po wystawieniu dokumentów oskarżony F. P. (1) odwiózł go pod swoją kancelarię, bo tam świadek miał zaparkowany swój samochód (k 172). Inną wersję tego faktu podał później, mianowicie, że po skończeniu pisania faktur do biura przyjechał oskarżony D. F. (1) i obaj oskarżeni odwieźli go do jego samochodu, który zaparkował pod (...). Nawet uznanie tej drugiej wersji za wiarygodną nie może podważyć ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, jak i to, że to do D. R. B. zwrócił się o wystawienie faktury za roboty wykonane przy remoncie (...). Ta ostatnia okoliczność jest bezsporna i została uwzględniona przez Sąd I instancji, jednak to, że R. B. był, jak twierdzi skarżący, „osobą najbardziej zainteresowaną wystawieniem faktur” nie oznacza, iż ustalenia stanowiące w tym zakresie podstawę zaskarżonego wyroku obarczone są błędem.

Sąd Okręgowy rozważając zeznania R. B. zauważył, w przeciwieństwie do skarżącego, ich niejednoznaczność, pewnego rodzaju labilność co do obecności oskarżonego D. F. (1) w czasie wystawiania faktur. Z apelacji nie wynika, które z zeznań tegoż świadka winny zostać obdarzone wiarygodnością, czy te w których wątpił w swoją fizyczną obecność przy wystawianiu faktur przez S. P. (k 173), czy te w których podał, że D. F. (1) wraz z F. P. (1) i S. P. przyjechał do siedziby jego firmy i zostały wystawione faktury, do przyjęcia których został zmuszony po rozmowie z F. P., wystawiający faktury też został zmuszony (k 191), czy te w których wydawało się świadkowi, że D. F. (1) też był nie biorąc czynnego udziału, wchodził i wychodził (k 405v), czy te w których przyjazd w/w osób do siedziby jego firmy wiązał z podpisaniem umowy na wykonanie robót budowlanych, a w tym czasie z tego co pamięta to faktury nie były wystawiane (k 2518). Uwzględniając treść tych zeznań nie można nie zauważyć kontaktów jakie łączyły R. B. z w/w oskarżonymi, ich spotkań związanych z prowadzonymi działaniami, różnych zdarzeń temu towarzyszących, niejednokrotnie traumatycznych dla świadka, co mogło doprowadzić do braku jednoznaczności odnośnie konkretnego zdarzenia.

Wiarygodności zeznań świadka R. B. nie można oceniać jedynie przez pryzmat jego sytuacji, tj. tego że był „osobą najbardziej zainteresowaną wystawieniem faktur i pokrzywdzonym działaniem oskarżonego D. F. (1)”. Zeznania te należało ocenić w sposób określony art. 7 kpk przy uwzględnieniu ich treści i w korelacji z zeznaniami S. P.. Takiej też oceny dokonał Sąd Okręgowy, który tak jak skarżący nie kwestionował „zależności finansowej” świadka S. P. od tego oskarżonego i jego współudziału w innym przestępstwie związanym z „zastraszaniem” świadka. Nieuznanie przez Sąd Okręgowy tychże okoliczności jako podstawy ustalenia winy oskarżonego D. F. (1) w zakresie zarzucanego

czynu nie może stanowić, w świetle zebranych dowodów, argumentu potwierdzającego tezę o obrazie przez tenże Sąd art. 7 kpk. Ocena zeznań R. B. dokonana przez skarżącego, z pominięciem innego istotnego dowodu, tj. zeznań S. P. – osoby, której tej czyn bezpośredniego dotyczył – nie podważa stanowiska Sądu I instancji będącego wynikiem analizy ujawnionych w sprawie dowodów i ich oceny, co do której nie wykazano aby nastąpiła z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów. Dlatego też nie podzielono zarzutów apelacji w powyższym zakresie i zaskarżony w tej wyrok części utrzymano w mocy.

W tym miejscu celowym jest odniesienie się do zarzutu apelacji **obrońcy oskarżonego F. P. (1)** w zakresie wyżej omawianego czynu, tj. czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt **XXI** aktu oskarżenia.

Skarżący w pierwszej kolejności stawiane w apelacji zarzutu argumentuje brakiem faktur, do wystawiania których zmuszony był S. P.. Ten fakt jest bezsporny. Nie może on jednak skutkować uznaniem apelacji za zasadną, jeśli zważy się przede wszystkim na to, że z zeznań R. B. jedynie jednoznacznie wynikało, że został zmuszony przez F. P. (1) do przyjęcia faktur, a nie wynikało, że faktury te zostały wprowadzone do dokumentacji księgowej firmy (...). Ponadto sprawa nie dotyczyła prawidłowości prowadzenia w tej firmie dokumentacji księgowej, dlatego też i w tym zakresie nie można znaleźć odpowiedzi, tym bardziej, że firma nie istnieje, a w swoich działaniach nie była wzorcową, a nadto świadek nie żyje.

Natomiast odnośnie drugiego argumentu apelacji to Sąd Okręgowy dokonał ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, wykazał jakie dowody o tym zdecydowały, którym i dlaczego dał wiarę, a którym waloru wiarygodności odmówił. Nie można uznać, aby ocena dowodów w tym zakresie naruszała zasadę swobodnej oceny dowodów z art. 7 kpk, tym bardziej że okoliczności uzasadniających taki wniosek apelacja nie wykazała.

To, że oskarżony świadczył w ramach prowadzonej działalności usługi na rzecz oskarżonego D. F. (1) nie oznacza, iż przypisanego czynu nie popełnił. Sąd I instancji nie wyklucza, że właśnie w ramach tych usług oskarżony podjął działania wobec S. P., za swoje działania ponosi odpowiedzialność i tylko taką, a nie za inne osoby, odpowiedzialność przypisał mu Sąd I instancji. Sąd ten uzasadnił swoje stanowisko również i w tym zakresie, w zakresie kwalifikacji prawnej oraz wymiaru kary i brak jest podstaw do uznania, iż zaskarżony wyrok w tym zakresie wymaga w wyniku kontroli odwoławczej jakiegokolwiek zmiany.

Przechodząc do **apelacji obrońców oskarżonych** D. F. (1), F. P. (1) i P. S. zasadnym jest, ze względu na tożsamość czynu, łączne rozważenie zarzutów odnoszących się do czynu zarzucanego oskarżonym odpowiednio w punktach **IX, XXII, XXV** aktu oskarżenia.

W pierwszej kolejności w odniesieniu do apelacji obrońcy oskarżonego D. F. (1) stwierdzić trzeba, że ten oskarżony, tak jak i pozostali oskarżeni, został skazany w ramach postawionego zarzutu (IX) z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk, a nie z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 282 kk.

Odnośnie tego czynu nie można zgodzić się ze skarżącymi jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, tj. art. 410 kpk i art. 7 kpk, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Dokonana w toku kontroli odwoławczej konfrontacja dowodów zebranych w sprawie z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku przeczy w sposób zdecydowany postawionym przez apelację zarzutom. Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych dokonał na podstawie zebranych w tym zakresie dowodów, a to, że uznał, iż przebieg zdarzenia obrazują zeznania świadka S. P. złożone w postępowaniu przygotowawczym, nie oznacza, iż zeznania z rozprawy pominął w rozumieniu art. 410 kpk. Zeznania te poddał analizie oraz ocenie, z którą nie zgadzają się skarżący, przedstawiając w tym zakresie swoje własne stanowisko, powołując się głównie na zeznania tego świadka złożone na rozprawie.

Sąd I instancji, tak jak autorzy apelacji, zauważył rozbieżności między treścią zeznań S. P. składanych w śledztwie i na rozprawie. Powody tych rozbieżności rozważył, poddał ocenie, a swoje stanowisko przekonująco uzasadnił. Nie można uznać, aby stanowisko tegoż Sądu wykraczało poza granice art. 7 kpk. Podkreślić trzeba, że świadek mimo, iż zeznając na rozprawie oraz na pytanie oskarżonego P. S. podał, że nie pamięta aby ten oskarżony (oskarżeni) chciał wymusić

od niego 400.000 zł., to nie można nie zauważyć, że z całokształtu jego zeznań wynika, że nie kwestionuje pewnych faktów zdarzenia, tylko na dzień dzisiejszy nie odbiera ich tak jak formułował w śledztwie i nie pamięta czy padały takie groźby jak wówczas cytował. Jednocześnie podał odnosząc się do zeznań ze śledztwa, że „mówił to co wiedział” i że były takie rozmowy o jakich wyjaśniał opisując groźby oskarżonego P. S. i telefony od pozostałych oskarżonych. (k 2450).

Sąd Okręgowy dokonując oceny zeznań S. P. uznał, iż na wiarę zasługują zeznania złożone przez niego w toku postępowania przygotowawczego jako jednoznaczne, konsekwentne i spójne w omawianym zakresie. Takie stanowisko nie oznacza, że Sąd ten dopuścił się obrazy art. 410 kpk oraz art. 7 kpk. Nie oznacza również, że Sąd uznał, jak przyjmuje obrońca oskarżonego D. F. (1), iż zeznania złożone na rozprawie są dowodem „słabszym”. Nie można zgodzić się też, że Sąd „dowolnie modelował zeznania świadka” czy wykreował stan faktyczny. Ustalenia faktyczne, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku są wynikiem całościowej oceny ujawnionych dowodów, nie są niezgodne z faktami, uwzględniają również sytuację w jakiej wówczas znajdował się świadek i to, że po upływie wielu lat te traumatyczne wówczas dla świadka przeżycia nabrały innego wymiaru, a szczególnie gdy nie odczuwał już zagrożenia ze strony oskarżonych w taki sposób w jaki miało to miejsce w okresie objętym aktem oskarżenia. Zaprezentowane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody znajdują – wbrew odmiennemu twierdzeniom skarżących – udokumentowanie dowodowe, nie można uznać, aby ocena zeznań S. P. była niezgodna z faktami, logiką, wiedzą i doświadczeniem życiowym. Tym samym pozostaje ona pod ochroną art. 7 kpk.

Nie można uznać za zasadne stanowisko skarżących, iż Sąd Okręgowy dokonując oceny zeznań świadka S. P. wykazał się niekonsekwencją i wewnętrzną niespójnością w rozumowaniu. Uzasadnieniem dla takiego poglądu ma być to, że oskarżeni zostali uniewinnieni od popełnienia innego w/w czynu, tj. wymuszenia 205.000 zł. W tym zakresie celowym jest odwołanie się do rozważań przedstawionych wyżej odnośnie apelacji prokuratora, bowiem i tam pojawił się tego rodzaju niezasadny pogląd.

Zdaniem Sądu odwoławczego apelacje obrońców oskarżonych nie zakwestionowały skutecznie ustaleń Sądu Okręgowego co do przebiegu przedmiotowego czynu. W tej sytuacji za trafne należy uznać stanowisko tegoż Sądu w zakresie ustaleń odnośnie winy **oskarżonych D. F. (1) i P. S.**, kwalifikacji prawnej przypisanego im czynu, jak też odnośnie orzeczonej kary, która nie nosi cech rażącej surowości. Można się zgodzić z obrońcą oskarżonego P. S., iż orzeczona kara jest karą surową, jednak brak jest okoliczności, takich też nie wskazuje apelacja, aby uznać rażącą niewspółmierność tej kary. Uwzględnia ona w sposób właściwy całokształt przesłanek wskazanych w art. 53 § 1 kk, w tym stopień winy oskarżonego, stopień szkodliwości społecznej przypisanego przestępstwa, jak też cele jakie kara ma spełnić w zakresie prewencji ogólnej i wobec oskarżonego. Dlatego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany w tym zakresie zaskarżonego wyroku wobec w/w obu oskarżonych, jak też okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Powyżej zaprezentowane okoliczności w zakresie zarzutów apelacji obrońców oskarżonych odnośnie dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu przedmiotowego czynu odnoszą się również do zarzutów apelacji obrońcy **oskarżonego F. P. (1)** (zarzut XXII a/o). Dodatkowo trzeba zauważyć, iż apelacja ta poza ogólnikami, nie przedstawia argumentów, które wskazywałyby na jej zasadność, a z przyczyn wyżej wskazanych ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku należy uznać za nie obarczone błędem. Jednak apelacja okazała się skuteczna, bowiem z urzędu należy podnieść, że zdaniem Sądu odwoławczego z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku (str.10-11 uzas.), jak i rozważań (str.52-54uzas.) nie wynika, aby można było uznać winę oskarżonego F. P. (1) za udowodnioną.

Sąd Okręgowy za podstawę ustaleń przyjął zeznania świadka S. P.. Najszerzej, aczkolwiek we wszystkich zeznaniach w sposób tożsamy, świadek opisał rolę oskarżonego F. P. (1), składając w dniu 8 stycznia 2007 r. wyjaśnienia jako podejrzany (k 171) oraz zeznania jako świadek dnia 29 sierpnia 2007 r. (k 378v). Relacjonując okoliczności spłaty pożyczki podał, iż trzecią ratę pożyczki przekazał w sierpniu 2003 r., „oni” wiedzieli, że otrzymał przelew pieniężny z (...) za wykonane roboty. Zadzwoił do świadka oskarżony F. P. (1) i tym razem kazał przyjechać z pieniędzmi do W., obaj mieli się spotkać w restauracji w okolicach (...). Świadek przyjechał o umówionej godzinie, a ponieważ nikt

na niego nie czekał zatelefonował do oskarżonego, który przekazał mu, aby zadzwonił do D. F. (1). Na tym działania oskarżonego F. P. (1) w zakresie tego zarzucanego/przypisanego mu czynu zakończyły się.

Nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji, iż zeznania S. P. uprawniają do uznania, iż oskarżony F. P. (1) był współsprawcą przypisanego jemu czynu. Sąd ustalił, iż telefoniczna rozmowa oskarżonego ze S. P. dotyczyła konieczności spotkania w związku ze spłatą kolejnej raty pożyczki. Brak jest dowodu, iż oskarżony wiedział, że spotkanie dotyczy będzie nie tylko odbioru pieniędzy, że na tym spotkaniu będą dwaj pozostali oskarżeni i że dojdzie do gróźb w celu wymuszenia zapłaty znacznej kwoty pieniędzy (de facto 400 tys.). Nie można też uznać, w świetle ujawnionych dowodów, że oskarżony ten udzielił pomocy pozostałym oskarżonym w popełnieniu przypisanego im czynu.

Nawet jeżeli po zdarzeniu zrelacjonowano by oskarżonemu F. P. sposób zachowania oskarżonego P. S. wobec świadka i przy kolejnych spotkaniach ze świadkiem zachowywał się w sposób przyjęty przez Sąd, to nie można uznać, iż te okoliczności wraz z rozmową telefoniczną stanowią by miały o zamiarze oskarżonego.

W tym zakresie trzeba dodatkowo zauważyć, że z w/w protokołów przesłuchań S. P. nie wynika, aby oskarżony F. P. (1) telefonował do świadka w nawiązaniu do przedmiotowego zdarzenia, mimo, iż zrelacjonował kolejne spotkanie z oskarżonym. Świadek wówczas stwierdził, że po tym zdarzeniu zadzwonił ponownie do niego oskarżony F. P., aby przyjechał do W. celem dokonania końcowego rozliczenia. Gdy się spotkali oskarżony „opowiadał o tych kwotach, że już nie wie co ma mówić P., jak ma go powstrzymać”. Tego dnia doszło do wypisania faktur i pokwitowań odbioru pieniędzy (k 379v).

Trzeba też podnieść, że z innych zeznań S. P. wynika, że po przedmiotowym spotkaniu w W. to oskarżony P. S. telefonował do świadka wypowiadając groźby pod jego adresem, jak też wobec jego rodziny. Domyślał się w jaki sposób mogą być spełnione te groźby, ponieważ od pozostałych obu oskarżonych słyszał „opowieści” jakie działania podejmowano wobec innych osób. Obaj ci oskarżeni kontaktowali się też ze świadkiem informując, iż „nie są w stanie dłużej nad nim (P. S. – przyp.SA) zapanować” (k 158v).

Nie można uznać, aby ta relacja – dotycząca postawy i sposobu prezentowania się przez oskarżonych D. F. (1) i F. P. (1), zresztą nie po raz pierwszy – mogła przesądzić dowodowo o istnieniu zamiaru oskarżonego P. odnośnie przypisanego mu czynu.

Nie negując ustalonej przez Sąd Okręgowy roli oskarżonego F. P. (1) w ustalonych w sprawie różnych działaniach, które trudno uznać tylko, jak chce obrońca, za realizację świadczonych formalnie usług, którym nie można przypisać bezprawności, to jednak należy uznać, iż nie mogą one stanowić o zamiarze oskarżonego dotyczącego konkretnego czynu, popełnionego w konkretny sposób i przez konkretne osoby.

Na marginesie zauważyć można pewnego rodzaju sprzeczność we wnioskowaniu Sądu Okręgowego i argumentacji w zakresie omawianego czynu w porównaniu z czynem dotyczącym wypisywania przez S. P. faktur i pokwitowań, od popełnienia którego został uniewinniony oskarżony D. F. (1).

Powyżej wskazane okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie pozwalają na uznanie, iż dowody zebrane w sprawie – przy braku innych możliwości dowodowych – dają jednoznaczną podstawę do uznania winy oskarżonego F. P. (1) w zakresie zarzucanego mu w punkcie XXII aktu oskarżenia za udowodnioną. Dlatego też w tym zakresie Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok zmienił i tegoż oskarżonego uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Dodatkowo podnieść trzeba, że zaprezentowane okoliczności nie mają wpływu z przyczyn obiektywnych na sytuację prawną **oskarżonego D. F. (1)**. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie, jego zachowanie w miejscu popełnienia przestępstwa – niezależnie od wyżej omówionych okoliczności dotyczących rozmów telefonicznych po zdarzeniu – uprawniały tenże Sąd do uznania winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu za udowodnioną. To, że oskarżony ten nie wypowiadał gróźb pod adresem S. P., aby zmusić go do zapłaty 400.000 zł. nie oznacza, iż swoim zamiarem nie obejmował działania oskarżonego P. S.. Jak ustalił Sąd Okręgowy obaj w/w oskarżeni czekali

na pokrzywdzonego, wcześniej drogę do tego miejsca wskazywał pokrzywdzonemu telefonicznie D. F. (1), zaraz po odebraniu pieniędzy przez niego od pokrzywdzonego wyszedł z baru (...), oskarżony D. F. był obok „z kimś rozmawiał”, na „krzyki” oskarżonego P. S. zwracali uwagę przechodzący obok ludzie, po zakończeniu swojego działania P. S. podszedł do drugiego oskarżonego i obaj odjechali. Te okoliczności nie pozwalają na uznanie argumentów apelacji obrońcy oskarżonego D. F. (1) za podważające stanowisko Sądu Okręgowego.

Odnośnie **apelacji obrońcy oskarżonego D. F. (1)** w zakresie zarzutów dotyczących czynów zarzucanych oskarżonemu w punktach **XI, XII** aktu oskarżenia.

W zakresie zarzutu XI dotyczącego przywłaszczenia przez oskarżonego D. F. (1) samochodu powierzonego mu przez J. W. (1) to należy uwzględnić argumenty apelacji dotyczące sprzedaży samochodu marki F. (...) nr rej. (...), bowiem okoliczności tej transakcji niewątpliwie mogą mieć wpływ na ocenę w tym zakresie zeznań J. W. (1), a w konsekwencji na ustalenia w przedmiocie winy oskarżonego.

To, że istniała firma (...) sp. z o.o. oraz firma (...) sp.z o.o. wynika z załączonych do akt dokumentów (k 3158 i nast., (...)). Również z dokumentów tych wynika, iż w/w samochód F. (...) od dnia 2 października 1999 r. był zarejestrowany na spółkę (...). W dniu 3 października 2004 r. samochód ten nabył A. K. (1) i został on na niego zarejestrowany. A. K. (2) stał się właścicielem samochodu na podstawie umowy kupna-sprzedaży, na której figuruje podpis kupującego, natomiast brak jest podpisu osoby sprzedającej samochód. Umowa opatrzona jest pieczęcią firmy (...) (k 221 – 231).

Sąd Okręgowy ustalił, iż J. W. (1) nabył w lutym 2004 r. udziały w spółce (...) i „zmienił nazwę i siedzibę firmy na (...) Sp. z o.o. w P.”. Nie przerejestrował samochodu F., który w czerwcu 2004 r. zobowiązał się naprawić – w związku z awarią – oskarżony D. F. (1). J. W. (1) samochodu nie odzyskał i jak się okazało samochód został sprzedany A. K. (1).

W odniesieniu do podnoszonych w apelacji okoliczności dotyczących nabycia spółki (...) przez J. W. (1), jej majątku, przekształcenia w spółkę (...), przede wszystkim należy podkreślić, iż to sam oskarżony nie kwestionował faktu, że J. W. (1) posiadał samochód F. (...) i udzielał jemu pomocy (innego rodzaju niż opisał to J. W.) w związku z awarią samochodu. Dlatego też rozważania dotyczące powyższych okoliczności należy uznać za bezprzedmiotowe.

Bezspornym jest również, że samochód został sprzedany, jako sprzedający figuruje spółka (...) i jej pieczęć znajduje się na umowie.

Nie budzi też wątpliwości fakt, że J. W. (1) ostatecznie przez co najmniej 3 miesiące nie wykazywał zainteresowania odbiorem samochodu, skoro samochód został sprzedany w dniu 3 października 2004 r., a powierzył go oskarżonemu w czerwcu tegoż roku i że samochód zajęty był przez komornika (k 36 i nast.)

Nie może budzić wątpliwości, iż obaj mężczyźni znali się, współpracowali ze sobą w różnych działaniach, oskarżony niejednokrotnie pożyczał J. W. (1) pieniądze, to z inicjatywy tego ostatniego doszło do udzielenia pożyczki S. P., łączyły ich też stosunki poza zawodowe, bowiem przez pewien okres partnerką oskarżonego była córka J. W. (1) i ta okoliczność miała też wpływ na prowadzenie wspólnych interesów i plany na przyszłość.

Należy podzielić stanowisko apelacji, iż te relacje między oskarżonym a J. W. (1) nie pozwalają na ustalenia w zakresie motywów działania oskarżonego i „uzyskania dostępu do pieczęci” spółki (...) przez oskarżonego, co umożliwiło mu zawarcie umowy sprzedaży samochodu w imieniu tej Spółki, a co w konsekwencji zadecydowało o treści zaskarżonego wyroku.

Skoro przedmiotem zainteresowania Sądu Okręgowego była pieczęć firmy (...), i ustalono, że J. W. (1) dysponuje dokumentami opieczętowanymi pieczęcią tej firmy, to tę okoliczność należało wyjaśnić, tak jak i okoliczności związane z „uzyskaniem dostępu do pieczęci” przez oskarżonego. Z zeznań J. W. (1) tego rodzaju okoliczności nie wynikają, tak jak i brak jest informacji dotyczącej przekazania jemu pieczęci przez firmę (...), która w roku 1999 r. posługiwała się pieczęcią o innym układzie niż wynikającym z umowy sprzedaży samochodu. Dlatego też wyrok w tej części zapadł co najmniej przedwcześnie, bowiem bez należytego wyjaśnienia okoliczności, które mogą mieć wpływ na treść

ostatecznego rozstrzygnięcia. W związku z tym w tym zakresie zaskarżony wyrok uchylono i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W tym zakresie nie może budzić wątpliwości zarzut apelacji prokuratora dotyczący błędnie określonej przez Sąd Okręgowy wartości samochodu marki F., co też przyznano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Jeżeli chodzi o argumenty apelacji odnoszące się do czynu zarzucanego oskarżonemu D. F. (1) w punkcie XII aktu oskarżenia to przede wszystkim trzeba odwołać się do zeznań S. P. składanych w śledztwie, iż przedmiotowe piece J. W. (1) przejął „jako spłatę należnej mu wierzytelności” (k 17-18). Ponadto całokształt dowodów zebranych w tym zakresie nie pozwala na kwestionowanie faktu, że J. W. (1) był w posiadaniu przedmiotowych pieców, które wcześniej nabyła spółka (...). W związku z tym argumenty apelacji nie mogły okazać się zasadne.

Z urzędu jednak, poza zarzutami apelacji, Sąd odwoławczy stwierdził uchybienia Sądu I instancji, które muszą skutkować uchyleniem w tej części zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Przypomnieć trzeba, że w omawianym zakresie oskarżonemu D. F. (1) przypisano popełnienie czynu z art. 286 § 1 kk w okresie od września do grudnia 2004 r. polegającego na doprowadzeniu J. W. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci 37 piecy Torus o łącznej wartości 33.300zł. poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru sprzedaży tychże piecy, a faktycznie ich zatrzymaniu.

Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że oskarżony pobrał od J. W. (1) piece celem ich sprzedaży i nie zwrócił ani pieców ani pieniędzy (str. 13 uzas). Podstawę tych ustaleń stanowiły zeznania J. W. (1) złożone w śledztwie, bowiem na rozprawie, ze względu na upływ czasu, świadek „zapomniał cel w jakim powierzył piece, pomylił także liczbę przekazanych pieców” oskarżonemu (str. 58 uzas).

Już chociażby uwzględniając tę części uzasadnienia zaskarżonego wyroku rysuje się wątpliwość, czy według Sądu Okręgowego Janusz W. powierzył oskarżonemu piece, aby ten je sprzedał, czy też został wprowadzony w błąd przez oskarżonego, który w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Jeśli dodatkowo zważy się na ustalenie tegoż Sądu, że oskarżony, który nie zwrócił J. W. (1) należności za piece, „nie poinformował J. W. (1), że dokonuje potrącenia jego wierzytelności ze swoją z tytułu udzielanych W. pożyczek” (str. 13 uzas.), a także na brak ustaleń i rozważań odnośnie strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu, to jako oczywisty jawi się wniosek, że Sąd Okręgowy nie dokonał ustaleń, które mogłyby zadecydować o rozstrzygnięciu w zakresie winy oskarżonego i w konsekwencji o treści wyroku. Dlatego i w tej części zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Ponieważ czyny zarzucane oskarżonemu D. F. (1), co do których wyrok został uchylony i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania sądowi I instancji należą do właściwości sądu rejonowego, to na mocy art. 31 § 3 kpk sprawę przekazano do Sądu Rejonowego w. L..

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd winien przeprowadzić przewód sądowy w koniecznym zakresie, dokonać wnikliwego przesłuchania szczególnie J. W. (1) z uwzględnieniem powyżej zaprezentowanych rozważań, celem dokonania jednoznacznych ustaleń, które należy przedstawić w uzasadnieniu wyroku sporządzonym zgodnie z art. 424 kpk.

Na zakończenie koniecznym jest zwrócenie uwagi Sądowi Okręgowemu, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku pełni funkcję

procesową, ponadto od każdego sędziego, a zwłaszcza wyższego szczebla, można oczekiwać nie tylko precyzji i przejrzystości sformułowań, ale również sformułowań poprawnych. Nie do zaakceptowania jest używanie w uzasadnieniu wulgaryzmów, chociażby wynikały one z przeprowadzonych dowodów i przedstawiono je w formie cytatów (vide str.11 uzas.) Wystarczającym jest, jeżeli ma to istotne znaczenie, użycie ogólnego poprawnego

sformułowania i odwołanie się do stosowanych kart, na których znajduje się dany dowód. Uwagi te należy odnieść również do apelacji prokuratora (vide str. 17).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 1 i § 2 kpk orzekł jak w wyroku.